

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Poniedziałek dnia 5 Stycznia v. s. 1820 roku

Obserwacje meteorologi- czne.	Czas obserwacji		Wysokość Barom.	wys. Ther. Reau.		Wiatry.	Odmia. w powie.
	dnia 4	godz. 3 z polu.		— 8	stopn.		
	— 4	godz. 9 wiecz.	27 — 4, 0, —	— 10	—	Wschodni	Pochmurno
	— 5	godz. 7 zran.	27 — 4, 8, —	— 12,	—	Polud. Wschodni	Pochmurno
						Zachodni	Pochmurno

WIADOMOŚCI KRAJOWE

Ostatnia data gazet petersburskich jest dnia 27 grudnia r. z.

Posel nadzwyczajny i minister pełnomocny rosyjski przy dworze hiszpańskim, radca tajny, *Tutyszczew*, w nagrodę prac i znakomitej gorliwości w służbie, najlaskawiej mianowany rzeczywistym radcą tajnym.

Należący do ministerium spraw zagranicznych, rzeczywisci radcy stanu *Diwow*, *Rodofinikow* i *Malinowski*, za gorliwą służbę wyniesieni na radców tajnych, i razem otrzymali rozkaz, *Diwow* i *Malinowski* zasiadać w Rządzącym Senacie, wszyscy zaś i nadal mają należeć do tegoż ministerium.

Gubernator cywilny tulski, rzeczywisty radca stanu, *Olenin*, ze względu na jego prośbę i słaby stan zdrowia, otrzymał najlaskawsze zupełne uwolnienie ze służby, z powrotem mu rangi generała majora, oraz z pobieraniem do śmierci pensyi gubernatora cywilnego tulskiego i naznaczonej przy wyśściu ze służby wojskowej.

Mianowani kawalerami orderu: jarosławski marszałek gubernialny, *Filatjew* s. Włodzimierz 3ciej klasy; tegoż orderu 4tej klasy marszałkowie: podolskiej gubernii *Komarow*; powiatowi: witebski *Luski*, kowieński *Zabiello* i zawileyski *Mostowski*; s. Anny 3ciej klasy: radca rządu gubernialnego kijowskiego, *Podolski*; zostający w kancelarii wojennego gubernatora białoruskiego, *Woyciechowski*; sekretarz zgromadzenia ślacheckiego gubernii wołyńskiej *Głowacki*; pełniący obowiązki sekretarza przy cywilnym gubernatorze wołyńskim *Charczenko*; ślachecki deputat powiatu lidzkiego *Laskowicz*; marszałek powiatu olgopolskiego *Lipiński*.

W twierdzy *Sweaburg* z czynionych obserwacji meteorologicznych dostrzeżono, że dnia 24, 25 i 26 listop. przy wietrze północnym, wysokość barometru była 29—1, 29—2 i 39—3 cali paryż.; co żadnego się razu nie zdarzyło przy ciągłych od roku 1816 obserwacjach.

D. 30 listop. w *Horochowcu* (gub. włodzim.) otworzone zostało stowarzyszenie biblijne: złożone w dniu tym ofiary wyniosły rubli 475.

Piszą z twierdzy s. *Piotra*, iż przez tamtejszą komorę w miesiącu październiku wyszła za granicę do *Kokani* znakomita ilość różnych

towarów, na 200 ujuczonych wielbłędach. Po większej części ładunek ten składały justy, towary bawełniane, żelazo, miedź, ołów, materye jedwabne, kazimiry i t. d. W listopadzie zaś przybyła do tamecznego domu zamianowego z *Buchary* karawana z towarami bucharskimi na 70 ujuczonych wielbłędach; wiele też przywieziono bawełny, przędzy bawełnianej, lisow i wilkow w błamach, *chałatow* jedwabnych i półjedwabnych, i różnych materyy azjatyckich jedwabnych i bawełnianych.

Dla niedokończonych jeszcze robot budowniczych Cesarska Biblioteka nie może i w tym roku odprawić publicznego posiedzenia. Drukiem więc ogłosi sprawę ze swoich czynności w latach 1818 i 1819, w których posiedzeń publicznych nie było.

Wielka burza, która d. 16 paździer. była w *Surgucie* (gub. toboł.) zrywała dachy z domów i daleko za miasto zanosila; łodzie rybackie u brzegu rzeki *Oby* stojące, jedne pogruchotała, drugie na brzeg powyrzucała, inne do rzeki potopła. Burza taka panowała prawie przez całą dobę: takąż burza i w tymże czasie była w osadzie *samarowskiej*, o 248 wiorst od *Surguta* położonej.

KRÓLESTWO POLSKIE.

Warszawa, dnia 4 stycznia.

Otrzymałszy tu smutną z *Kozienic* wiadomość, o zeyściu tam z tego świata w dniu 5 b. m. po krótkiej chorobie, JW. Generała artylerji *Sierakowskiego*.

FRANCYA.

(z gaz. berl.) Paryż, dnia 21 grudnia. Dnia 17 Pan *Simeon* zdał izbie na tajemnym komitecie sprawę od drugiej kommissji do ułożenia adresu podziękowania wyznaczonej. Adres (umieszczony w przeszłym numerze tej gazety), samo powtórzenie mowy królewskiej, był prawie zupełnie taki, jak go ułożył był Pan *Bourdeau* na pierwszej kommissji. Na posiedzeniu proponowano jeszcze wiele odmian i dodatków, ale nie zostały przyjęte. Pan *Courvoisier* chciał, ażeby wyrazić w adressie niezłomne przywiązanie izby do ustawy konstytucyjnej i terazniejszego prawa wybierczego, wniesienie to odrzucone 136 głosami przeciw 91. Wniesienie, ażeby wspomnieć cokolwiek o misyonarzach, odrzucone zostało prawie jednomyślnie. Zgo-

dzono się czekać na wniesienia przez ministrów w imieniu Króla uczynione i roztrząsać je poszczególnie — Doniesiono, że Król mianował kwestorem Pana *Chaband-Latour*.

Wczora d. 20 minister skarbu, *P. Roy*, wniósł do izby trzy projekta do prawa. Pierwszy, ze względu na przewłokę czasu, jakiego ułożenie listy podatkowej na rok 1820 wyciąga, żąda zezwolenia na sześć dwónastych części podatków poziemnego, osobistego, od majątku ruchomego, drzwi, okien i patentowego, podług stopy z roku 1819; oraz dalszego pobierania podatków bezpośrednich, aż do ogłoszenia nowego prawa skarbowego, najdalej do d. 1 lipca 1820, i tymczasowego kredytu na 200 milionów. — Drugi zaś i trzeci projekt tyczą się ułożenia rachunków. Podług przyłączonego objaśnienia potrzebowała Francya we 4 latach 4144 milionów, do których zupełnego wypłacenia 3 tylko milionów nie dostaje, Minister oświadczył przytem, że i te 3 miliony zaspokojone zostaną z przychodu bieżącego roku. Trzy czwarte tej ogromnej masy pieniędzy załatwione zostały z podatków. Kredyt zaspokoili niedostającą część czwartą: niegdyś tak lękliwy i zastraszony kredyt, oparty na patryotyzmie francuzkim, nie lękał się mogących zayść nieprzyjaznych okoliczności. Finanse z tryumfem wyszły ze straszliwego razu, na jaki wystawione być mogły. Oby skutkiem tego powszechnego dobrowolnego poświęcenia się nastąpiła powszechna zgoda zdań na mające się przełożyć izbie zapytania, ażebyśmy po ustaleniu pokoju z Europą, mogli go też ustalić i między nami samymi! — Po złożeniu powyższego rachunku podniosły się papiery publiczne o jeden procent, do czego się też przyłożyła i pogłoska, że ministrowie zrzekli się myśli przedsięwzięcia odmian w ustawie konstytucyjnej.

Cesarz austriacki ofiarował do subskrypcyi na pomnik dla sławnego *Malesherbes* 2000 fr.

Przybył tu książę *Rovigo* (generał *Savary*). Stał on sam dobrowolnie jako więzień, dla oczyszczenia się z uczynionych jemu obwinień i; dla uskutecznienia rewizyi zapadłego przed 3 laty (26 grud. 1815) przeciw niemu zaocznego wyroku. Wojenny sąd 13zey dywizyi wojskowej w Paryżu, osądził go na śmierć. Zaprowadzono go tymczasowie do więzienia wojskowego. Przybył on z Anglii, i przywiozł z sobą pamiętniki swoje.

Wielu oddalonych przez marszałka *Gouvion St. Cyr* ze służby czynnej oficerów, mocno się na to uskarżało, i otrzymali zapewnienie, że za pierwszym wydarzeniem zostaną umieszczeni.

Mówią, że panowie *Gevaudan* i *Simon* apelowali od wyroku. Gazeta *Constitutionnel* obwieszcza otworzoną dla nich subskrypcyą. Nie przyyмуje się więcej nad 5 centymów od osoby.

W *Grasse* zbieg jeden, który udawał siebie za *Hieronima Banapartego*, został uwięziony.

Wyddzie tu wkrótce, znalezione między papierami hrabiego *Lascazes* dzieło, pod tytułem: *Maxymy i myśli więźnia na wyspie s. Heleny*.

W Paryżu w roku 1818 było: nasłubionych 6616 par; 22,421 umarłych (993 z ospy natural-

ney); narodziło się 23,067 dzieci (8039 nieślubnych rodziców, a między temi 6094 podrzutek).

Mówią, że *Decazes* otrzyma tytuł Xięcia i wyjedzie na poselstwo nasze do Londynu. — Pan *Decazes*, jak zapewniają, był bardzo niekontent z adresem podziękowania izby Parów, który przeszkadza jego planom względem modyfikacyi konstytucyjnych: wyraźne jest w nim żądanie zachowania ustawy konstytucyjnej. Spodziewać się należy, że jeśli Pan *Decazes* nie dopnie swych modyfikacyi konstytucyi, wtedy i sam zaniecha tych, które dla prawa o wyborach ułożył.

N I E M C Y.

(z gaz. *Zusch.*) W hannowerskim patencie o nowej konstytucyi, wyrażono: „że nie jest zamiarem wprowadzać nowej niesprawdzonej jeszcze doświadczeniem konstytucyi reprezentacyjnej stanów; a zatem nowa konstytucya ma być tylko wykonaniem praw dawnych stanów prowincjonalnych. — Uniwersytet getyngenski otrzymał przez oddzielny patent potwierdzenia dawniejszej wolności naukowej. — Wychodząca w Wiedniu gazeta, *Oesterreichischer Beobachter*, donosi, że Redaktor frankfortskiej gazety, *Börse* za wdaniem się w rząd austriackiego usunięty został od redakcyi, za to, że umieścił w gazecie swojej artykuł z *Bibl. historique* o podróży cesarza austriackiego we Włoszech, i że redaktor gazety jednej belgijskiej, za nieprzyzwoity artykuł, z powodu usunięcia od redakcyi doktora *Börne* napisany, osądzony został na zapłacenie 500 zł. kary pieniężnej. — Na rzekach *Ren*, *Neckar* i *Dunaju* podniosła się woda, w ostatniej z tych rzek na 10 stop, i rozlały bardzo znacznie. — Jak słychać, pracuje *Jahn* w więzieniu nad historią trzydziestoletniej wojny, i spodziewać się należy, że praca jego nie będzie pospolitą. Zyczyłoby należało, żeby się tém dawniej już był zajął, zamiast dogadzania od rana do wieczora po różnych miejscach wielkiej potrzebie swojej mówienia. Sledzenia w jego sprawie nie miały się jeszcze posunąć daley, nad rok 1812, z którego to czasu, oraz z powodu zostającego naówczas pod jego przewodnictwem związku, wielu już spółników jego wysłuchano, jako to: *Zeuna*, *Starks*, *Turio*, *Grasshof*, oraz dawniejszego donosiiciela *Jandke*. Domyśli są zatem, że związek ten był tylko przeciw *Napoleonowi* i za godną życzenia jednością Niemiec, nie używając do tego trucizny i pugału. — Doktor *Rödiger*, którego już uwolniono, został nanowo uwięzionym.

Gazeta *monachijska* przygania gazetom *paryskim*. że piszą z taką otwartością przeciw ministrom *francuzkim*, i t. d.

Mówią o blizkiem zaślubieniu się dziedzicznego księcia *Meklemburg-Szweryn* z *Aleksandrą Księżniczką Pruską*.

A N G L I A.

Londyn, dnia 21 grudnia. Majętni obywatele w wielu miastach tworzą zbrojne towarzystwa dla dania odporu stronnikom poprawy parlamentu, gdyby chcieli rabować. Uwięziono kilku ludzi, którzy robili piki, lub je przechowywali.

Często odbywa się tu nadzwyczajna rada gabinetowa z powodu interesów krajowych.

List z *Dublina* pod d. 18 grudnia wyraża: „Nie można zaprzeczyć, iż w zachodniej Irlandyi panują także rozruchy. Hrabstwo *Groscommon* jest stolicą niechętnych. Od półroku przybyło tam z Anglii wielu reformatorów, którzy w nocy uczą powstańców musztry, słuchając ich przysięgę i t. d. Xiądz *O'Kelly*, arcybiskup katolicki w *Tuam*, niemałą sobie w tém zdarzeniu zjednał zasługę. Z narażeniem życia swego na niebezpieczeństwo udał się tam, gdzie nocne zgromadzenie odprawiano, i zebranemu ludowi przekładał nieprzyzwoitość takiego kroku; wielu upadło do nóg szanownego pasterza, i poprzysięgło nie słuchać już nigdy posłańców ciemnoty. Srodki ostrożności nie zwolniały w *Galway*. Wspomniony arcybiskup rzucił klątwę na dwóch nayszorstwoskich reformatorów, którzy żadney nadziei poprawy nie czynili.“

Hunt i *Cobbet* każą sobie płacić po szylingu za wejście do sali w gospodzie pod koroną i kotwicą, gdzie dają naukę o umiarkowaniu i moralności. Towarzystwo rolnicze w *Bath* wymazało *Hunta* z liczby członków swoich. Czytamy w gazetach tutejszych, iż *Cobbet* bardzo się omylił, sądząc, iż zwłoki *Tomasza Payne* sprowadził z Ameryki do Anglii. Sąd bowiem zwłoki pewnego murzyna.

P. Hobhouse, osadzony w więzieniu *Newgate* za paszkwil na parlament, jest synem członka parlamentu, i w roku przeszłym starał się o urząd reprezentata, na miejscu zmarłego *P. Romilly*. W wspomnionym paszkwile napisał między innemi: — „Któż zabroni ludowi wziąć za uszy członków izby niższej i wyprowadzić z sali, a potem zamknąć drzwi i rzucić klucze do *Tamizy*? Czyliż członkowie jej godni są jakiego uszanowania? Czy posiadają miłość naszą? Nie, bynajmniej. Czy mamy dla nich szacunek? Wcale nie. Czy sądzimy, iż obdarzeni są jakim dobrym przymiotem? Owszem, przeciwnie! i t. d.

Xiążę Rejent potwierdził już bil względem zabierania podeyrzaney broni.

Xięgarze tuteysi mocno utyskują na nowy projekt do bilu względem gorszących pism, wprowadzenia opłaty stępla i składania rękoi. Gazety ministeryalne twierdzą, iż xięgarze powinni się teraz stosować do okoliczności: bo idzie o bezpieczeństwo kraju. Wyrażają daley, iż to tylko będzie powściągnięciem, co by szkodziło ogółowi. Xiążki do nauki, duchowne, mowy miane w parlamencie, doniesienia o targach i żegludze, nie podlegają opłacie stępla.

Dnia 29 listopada dało się uczuć mocne trzęsienie ziemi w *Camrie* w Szkocyi. Przestraszeni mieszkańcy puciekali z domów, gdzie belki trzeszczały, a sprzęty się wywracały.

Mają się czynić w Anglii doświadczenia uprawy roli pługami parowemi.

Niedawno umarła w *Devonshire* niejaka *Elżbieta Rasph* w 21wszym roku życia. Nie była wyższą nad 2 stopy i 10 cali, miała piękną postać, dobrze słyszała i widziała nigdy się

nie odezwała, nigdy się nie rozśmiała, i nigdy nie płakała. Wazyła 20 funtów.

PARLAMENT.

Izba wyższa.

Przedmiotem obrad był bil względem buntowniczych zgromadzeń i wniesionemi w nim odmianami. Odmiany te przyjęto, a na dzisiejszej sessyi wspomniony bil będzie trzeci raz przeczytany. Lord *Harrowby* mówił przy tém zdarzeniu o ludności wielkiej Brytanii od lat 70. W roku 1750 nie miała Anglii więcej ludności nad 7 milionów. Hrabstwo *Lancashire*, które w roku 1752 liczyło tylko 300,000 mieszkańców, ma ich teraz 1,500,000. W obwodzie *Salford*, gdzie także leży miasto *Manchester*, znajduje się przeszło 500,000 ludności, tyle prawie, ile przed 68 laty było w całym hrabstwie. W zachodniej części *Yorkshire* liczą przeszło 100,000 rękodzielników, których zarobek zależy jedynie od okoliczności i obrótu handlu. Jakże więc można winić ministrów, że ci ludzie momentalnego niedostatku doznają?

Izba niższa.

Wczoraj wieczorem przyjęto w wydziale bil względem stęplowania gazet. Jenerálny prokurator dodał dwa artykuły: pierwszy, iż zaręczyciele wydawców mogą cofnąć rękoią swoją za poprzedniczem na 20 dni uwiadomieniem; drugi, iż opisy wszystkich czynności parlamentu, i publiczne urządzenia krajowe, xiążki szkolne i religijne, tygodniowe doniesienia o handlu i żegludze i t. d., mają być wolne od opłaty stępla. — Lord *Castlereagh* zbijał podane przeciwko temu przełożenia od kilku xięgarzy krajowych.

P. Plankett powiedział niedawno w izbie niższej: — „Wielu ludzi prawi zawsze o wolności, nie rozumiejąc na czém się właściwie zasadza, lub chcąc jej użyć do czego złego. Według mego zdania wolność jest: *Potestas faciendi quiddid per leges licet*. (moc czynienia tego, czego prawa pozwalają). Inaczej wcale sądzi gmin. Wolność jego jest drapieżnym ptakiem, uganiającym się za owadem, który chce poźrzeć. Wszyscy, którzy bronią takiej wolności, przykładają się tylko do poduszczenia rozruchow, i rozniecania iskry niesnask tlejącej pod popiołem. Jestem przekonany, iż ministrowie nie chcą wprowadzać rządu wojskowego: bo gdyby tak było, nie mieliby wcale przyczyny żądać w parlamencie uchwalenia teraźniejszych środków. Srodki te nie sprzeciwiają się konstytucyi; wymaga ich zaś obecny stan kraju. Od lat 20 kilku zaszła nadzwyczajna odmiana stosunków towarzyskich; każdy ma przesadzone wyobrażenia o wolności i prawości. Wszystkie te niebezpieczne nowości wypływają z wolności druku, która rozsądnie używana, wielkie przynosi pożytki, i do utrzymania rozumney wolności cywilney, niemało przyłożyć się może.

PORTUGALIA.

(z gaz. *Zusch*.) „Podług listów z *Lisbony*, pod 26 listopada, nowe w całym woysku hiszpańskim poruszenie, sprawiły wielkie wrażenie. Pograniczne też twierdze od strony Galicyi zostały wzmocnione. Podróżn i zaś roznieśli

słowa jakie słyszeli od pogranicznych dowódców hiszpańskich, a słowom tym nadają dość nieprzyjemne tłumaczenia.

N I D E R L A N D Y.

Haga dnia 25 grudnia. W drugiej izbie stanów krajowych były dotąd żwawe obrady z powodu 5ciu nowych projektów skarbowych. Pomiedzy członkami przeciwnymi tym projektom jest także Hrabia Hogendorp.

Sąd przysięgłych w Amsterdambie uznał niewinnym Pana Wibmer, wydawcę gazety pod napisem: *Utopia*.

H I S Z P A N I J A.

Madryt dnia 8 grudnia. Rząd odebrał listy od generała Morillo z południowej Ameryki, dochodzące tylko do 15 czerwca. Żąda posilków, aby mógł działać zaczepnie; co póki nie nastąpi, myśli się tylko bronić. Chociaż wycieńczone siły moje (pisze generał) nie mogą iść w porównanie z potęgą nieprzyjacielską, mam jednak tę korzyść, iż dowodzę garstką bohaterów. Siedmiogodzinna bitwa, stoczona nad rzeką Unara, między generałem hiszpańskim Arana i generałem powstańców Marino, dowodzi zaciętości stron wojujących. Ośm razy uderzyli powstańcy na szaniec hiszpańskie, chwytały nawet za bagnety i bili się sam na sam; zostali jednak odparci ze znaczną stratą. Generał Arana liczy z swojej strony zabitych tylko 250, między którymi jest 30 oficerów, a 200 raniowanych. Król kazał dać medale honorowe wszystkim żołnierzom z korpusu jego.

W gazecie ryżkiej *Zuschauer* czytamy z *Bordeaux* pod 9 grudnia: „Mała galiota hiszpańska, która pierwszego adjutanta generała Morillo, półkownika *Leon de Ortega*, do Kadyxu przywiozła, podług wiadomości żeglarskich, była zatrzymywana przez wielu korsarzy republikańskich, ale po krótkim rozpytaniu się, zawsze ją uwalniali. Zdaje się więc, że musiała być opatrzona paszportami republikańskimi. Pewną zaś jest, że pomieniony półkownik znajduje się od d. 1 t. m. w Madrycie, i że o depeszach jego dziwnie biegają wieści.“

Donoszą z *Lionu*, pod 11 grudnia: podług twierdzenia podróżnych, po pierwszych doniach w Madrycie rozeszła się pogłoska, o zupełnej porażce generała Morillo, o czém dokładniejszych wiadomości oczekiwać należy. W całym *Quito* i *Peru* (podług ostatnich depeszów) miało wybuchnąć powstanie, a reszta wojsk królewskich ma być zupełnie otoczona. Trudności polityczne mnożyły się coraz bardziej; mówiono, że korsarze republikańscy weszli bez żadnej przeszkody na rzekę *Tago*.“

„Niebaczny pospiech, z jakim osadę eskadry na *St. Leon* za będącą w stanie zdrowia uznano, ma być jedyną przyczyną pomnożenia tamecznej śmiertelności. Lękać się należy, że okręty te nie będą już nigdy dostatecznie z zarazy oczyszczone, a tém samém wszelka nadzieja kadyxskich domów handlowych została znowu zawiedziona.“

B R E Z Y L I A.

(z gaz. *Zusch.*) Donoszą z Antwerpii pod 15 grudnia, co następuje: „Polityka gabinetu portugalsko-brazylijskiego zdaje się być z tak wielu względów przeciw Hiszpanii wymierzona, że trudno wątpić o porozumieniu się z republikańskimi południowo-amerykańskimi, a szczególnie z republikańskimi z nad rzeki *la Plata*. Teraz zdaje się być rzeczą pewną, że tajemni ajenci republikańców miewają częste konferenoy z ministrami, i że ustąpienie z *Montevideo*, mimo powtarzanych ze strony hiszpańskiej nalegań, zostało wyraźnie odmówione. Tém samém wyprawa hiszpańska przeciw rzeczypospolitej *Buenos-Ayres*, znalazłaby tém większe przeszkody, że *Monte-Video* jest na tém pobrzeżu jedynym portem wojennym. Zapewniają, że w ostatnim razie uczynione są przygotowania, do spotkania nieprzyjacielskich okrętów rozpalonemi kulami; środek, który zdaje się aż nadto dowodzić uznania nowych rzeczypospolitych.“

A M E R Y K A P Ó Ł N O C N A

(z gaz. *Zusch.*) Podług listów z *St. Thomas* pod 1 listopada, północno amerykańska załoga w *Pensacola*, która tam bawiła ciągle od roku 1811, oczekiwała znacznego wzmocnienia. Około wyspy *Amelii*, która zasłania wschodnie pobrzeże *Florydy*, znajdowały się także cztery okręty wojenne amerykańskie. Mówiono, że z *Charlestown* wyspę tę osadzić i mocnemi bateriami opatrzyć miano. Czy się to dzieje skutkiem tajemnego porozumienia się z Hiszpaniją, trudno jest rzeczą do odgadnienia. Wiadomo tymczasem, że wysłany do *Washingtonu* poseł hiszpański, znalazł tam dobre przyjęcie.

Podług doniesień z Ameryki północnej pod 12 listopada, minister wojny Stanów Zjednoczonych objeżdża z ważnemi poleceniami nadbrzeża południowe, a generał *Jackson* ma otrzymać dowództwo nad wojskiem do osadzenia *Floryd* przezznaczoném. W *Pensacola* znajduje się dotąd załoga amerykańska.

Anglicy wzmocnili osadę swoją w *Kanadzie*. Amerykanie powiększają także wojsko swoje na granicy.

A M E R Y K A P Ó Ł U D N I O W A.

(z gaz. *Zusch.*) Podług doniesień z Ameryki północnej pod 12 listopada, powstańcy *Nowej Grenady* zamysłali osadzić *Sta Martha*, a *Morillo* starał się tylko dostać, do *Cartageny*, ażeby się na okręty.

Nowa i mała rzeczypospolita *Texas*, która wybrała za prezydenta swego generała *Long*, ma już 2000 zbrojnych wojowników, nie licząc w to przyjaźnych sobie Indian.

Z przybyłego ostatnią razą do *Hawanny* oddziału hiszpańskiego, wynoszącego 3000 ludzi, umarło już 316 żołnierzy i 17 oficerów, a 1045 choruje w lazaretach.

Kurs wileń. na assyg.: rubel sr., 3 r. kop. 80, dukat hol. nowy r. 11, kop. 25; stary r. 11 imperyal 36 r. kop. 90

O g ł o s z e n i a.

1 Expedycja gazetna głównego pocztamtu Lit. otrzymawszy uwiadomienie, iż *Pamiętnik naukowy*, czyli *Cwiczenie naukowe*, na rok 1820 wychodzić nie będzie; śpieszy uwiadomić tych mianowicie, którzy już pieniądze na prenumeratę tego pisma, do ekspedycji przysłali, i razem prosić o rychłe uwiadomienie: czy na miejscu pamiętnika naukowego, zechcą inne jakie dzieło Per yodyczne odbierać, czyli też mieć sobie powrócone pieniądze?

2 Expedycja gazetna Głównego Pocztamtu Litewskiego, otrzymawszy uwiadomienie, iż *Gazeta Wileńska Warszawska*, na rok następny 1820 wychodzić nie będzie; śpieszy uwiadomić tych mianowicie, którzy już pieniądze na prenumeratę tejże gazety, do ekspedycji przysłali; i razem prosić o rychłe uwiadomienie: czy na miejscu gazety wileńskiej, zechcą inne jakie dzieło Per yodyczne odbierać, czyli też mieć sobie powrócone pieniądze?

1 Redakcja gazety *Kuryera Litewskiego*, otrzymawszy od dwóch prenumeratorów żądanie: iż chcą mieć tę gazetę na papierze białym; czyniąc zadosyć ich żądaniu, uwiadamia razem, iż egzemplarz gazety *Kuryera Litewskiego* na papierze białym, kosztować będzie na rok z przesyłaniem przez pocztę, rubli srebr. 17, bez pocztu rub. srebr. 12. Prenumerować na papierze białym można tylko na rok cały: z przyczyną, że opatrzenie się w potrzebną masę papieru, może tylko w zimie być zrobione, półrocznie i kwartalnie nie prenumeruje się. Na rok 1820 redakcja nie będzie nad kilkanaście egzemplarzy na białym papierze drukować: prosi zatem o niezwłoczne uwiadomienie, kto by chciał mieć na takim papierze tę gazetę: bo w przypadku spóźnionej odezwy, redakcja takiej nawet liczby kontynuować nie będzie.

1 W xięgarni Cesarskiego uniwersytetu u P. Zawadzkiego, znajduje się portret Stanisława Potockiego, bardzo pięknie sztychowany, z którego sprzedaży dochód przeznaczony jest dla instytutu głuchoniemych w Warszawie. Cena egzemplarza zł. pol. 8. Samo kupienie tego portretu nie inaczej się uważa, tylko jako dar dobroczynny dlatego nowego na ziemi naszej zakładu, a wszelki naddatek nad cenę przyjmuje się z wdzięcznością, jako szczególna ofiara, prawdziwego a krajowi swemużycziwego obywatelstwa.

TARYFA GENERALNA
(nowa) dla wszystkich komor morskich i lądowych Imperyum rosyjskiego i Królestwa polskiego w handlu europejskim, obowiązująca od dnia 1 stycznia roku teraźniejszego 1820, przełożona z rosyjskiego na polski, wywdzie nie mieszkając z pod prassy w Typografii Uniwersyteckiej J. Zawadzkiego.

1 Podaje się do wiadomości: iż majątek

Miguciany czyli *Gabryelow w Picie Trockim*, położony, o mil 7 od Wilna a 7 od Kowna, w najlepszym położeniu, z dobrym zabudowaniem, jest do wyprzedania, ktoby sobie życzył ony nabyć niech się uda do murgrabiego w domu pod Ostrą Bramą, pod N. 3-mieszkającego; a od niego powezmie o wszystkim wiadomość.

Takową awizacją podającą się dla umieszczenia do gazety *Kur. Lit.* że wolno drukować poświadczam Datt. 1820 r. mca jan. 2 dnia
Ludwik Wollowicz Sędzia Ziem. Wileń.

1 Stanisław Zadarnowski Adwokat Sądu Gł. Grodzieńskiego przez niniejsze pismo wszystkich *JWW. i WW.* Kredytorów zeszłego X Karola Radziwiłła Chor. wojsk ros., którzy na osobę mającą wydawali plenipotencje zawiadaniom. Ze po dekrete o czewistym w Sądzie Ziem. Grodzień. zareferowanym, drogą wniesionej skargi przez niektórych kredytorów, a przeciwnie przez *JOO. XX.* Radziwiłłow przeciwko wszystkim generalnie kategoriom kredytorom; sprawa takowa do Sądu Gł. 2go Depart. Grodzień. została przeniesiona. — Gdzie zapisany aktor ze strony *JWW. i WW.* kredytorów (od których należałem) niezawodnie około 1 february przypaść może, gdy zaś żadna jeszcze strona aż do tej pory niema wyjątego dekretu Ziem. Grodzień. a z tej przyczyny: gdy wszelkie obligi, i dalsze papiery kredytorskie są zatrzymane w kancelarii Ziem., gdy naostatek sprawiedliwe ze mną obliczenie się co do zastępowanych przez lat jedenaście wydatków, jest przynależnym, oświadczam przeto, że od dnia 10 januar ciągle w Grodzień. znajdować się będę, w tem szczególnie zamierzając; abym dał sposobność *JWW. i WW.* kredytorom zkomunikowania się ze mną, i zrobienia układu; czyli ten proceder nadal popierać mam być zobowiązany. Takowe oświadczenie podpisuję. Dnia 23 grudnia 1819 roku Grodno.
Stanisław Zadarnowski.

2 Excerpt oświadczenia z Protoku potoczego Grodz. Ptu Wileń. w dacie niżej wyrażonej zapisanego et Eorundem pod pieczęcią Grodz. Wileń. jest wydan. R. 1819 xbra 29 d. Przed aktami Grodz. Ptu Wileń. stawając obecnie *WJP. Ignacy Gawroński Adw. Sądu Gł. Lit. Wileń. 2 Departamentu*, oświadczenie poniższe wpisać do protoku poda następnie pisane. Oświadczenie imieniem *JW. Ludwika z Hrabów Potockich Hrabini Kossakowskiej Łowcz. W. X. Lit. i Kamerherowej Jego Imperatorskiej Mości*, zanoszące się w następnej rzeczy. w R. 1812 7bra 14 dnia była wydana i w Grodzie Wileń. przyznana przez tęż *JW. Łowczynę WJP. Stanisławowi Kluczewskiemu Pisarzowi Ziem. Sokol. plenipotencya*, druga w r. 1814 8bra 29 datowana i tegoż czasu przed aktami Grodz. Grodzień. przyznana *W. Wincentemu Hilchenowi Majorowi*, trzecia w r. 1816 maja 1 d. *W. Dominikowi Francuzewiczowi w sądzie grodz. Wil. d. 4 maja* przyznana; czwarta w r. 1818 janu. 7 d. temuż *W. Francuzewiczowi* wydana i przed aktami Grodz. Ptu Wolkowys. przyznana została, które to Plenipotencje gdy są oddawna cofnięte, przeto one za żadne ogłaszają się —
Udzielnie gdy *JW. Kossakowski Łowczy W.*

X. Lit. zrzekł się wszelkiego majątku na swą żonę pomienioną JW. Ludwikę z Potockich Koszakowską, od której ma ofiarowaną coroczną dożywotnią pensyą, jakowa nie jest dostarczająca na zaspokojenie debitów tegoż JW. Łowczego, aby więc żadna nie następowała przez nikogo pożyczka, zapowiada się. U tego oświadczenia podpis w protokule takowy, na twierdzy plenipotencyi przez JW. Kossakowską approbowanej podpisuję się, Ignacy Gawroński Adw. Sądu Główn. Zgodność z protokulem świadczą Józef Gierald Towiański G. R. W. (L. S.)

R. 1819 mca xbra 30 dnia takowe oświadczenie w excerpce wyjęte z xiąg Grodzich P. Wileńskiego, może Redakcyja umieścić w gazecie Kurjera Lit. poświadczam Prezydent G. W. Mi. Sawicki.

2 Po zmarłym w r. 1819 d. 17 oktobra ś. p. Jmść Xiędzu Józefie Bawrzyńskim byłym plebanem w Hermaniszkach przez lat 12, rodem z Zmuydzi parafii Salanckiej, pozostało na rzecz successorów, po opłaceniu długów; w obligach r. s. 154 kop. 30, a w gotowiznie r. s. 21 kop. 14½, którą to sukcesyą za dowodami jako najbliżsi krewni i za świadectwem Marszałka Ptu Telszewskiego, successorowie u mnie podpisanego odebrać mogą. Dat w Hermaniszkach d. 31 decembra 1819. b. Porucznik woysk Pruskich i plenipotent Barona Le Forta Ludwik Katel.

Takowe uwiadomienie przez gazety krajowe wolno drukować. R. G. M. W. Karol Grüner.

3 Niżej podpisany spełniając swe oświadczenie w gazecie kurjera N. 15, 1817 umieszczoną, otrzymałem w Minskiej Deputacyi wywodowy dekret, przez który dom z Xiążąt Ursinów Hrabów sZantyr złożony ze 198 osob wywodzących się, i od 54 pokoleń legitymowany, za rodowity, szlachecki, Polski z pomienionym tytułem uznany został. Przeto zawiadamiając imienników o skutku tyloletnich i trudów, staraniach i kosztach moich, które dla dobra ich miałem ukontentowanie łożyć, przez niniejszą awizacyą proszę, iżby dla wzięcia ekstraktu tego dekretu, w Słucku aktykowanego, przyjęcia poruczonych mi od siebie na ten przedmiot papierów, i dostania dla każdej w genealogii wyrażonej osoby drukowanego egzemplarza legalizowanej kopii rzeczzonego wyroku, które im na pamiątkę poświęcenia się mego na usługę całemu imieniuw mam ofiarować; do miejsca przebywania mego na dzień 1 lutego udać się, raczyli. Datt w Słucku d. 1 stycznia 1820 roku. X. Stanisław Ursin sZantyr.

3. W Xiegarńi Uniwersyteckiej u Józefa Zawadzkiego znajdują się do przedania rozmaite Paryzkie Almanaki, kalendarzyki i podarunki dla dam na rok 1820 w rozmaitej oprawie, jako to w białe axamity z naydelikatniejszymi malowaniami na oprawie, w atlasy, kitayki, arabeski i t. d. a wszystkie ozdobione figurami tak kolorowemi jako i czarnemi, cena ich jest rozmaita, podług różnego tych xiążdeczek gatunku, poczynając od 2 do 9 rub. sreb.

3. Excerpt z Protokółu potocznego Ziemstwa Pawiatu Dżisnieńskiego w dacie niżej wyrażonej zapisanego oświadczenia pod pieczęcią Urzędową Ziemską stronie potrzebującej jest wydan.

Roku 1819 miesiąca decembra 17 dnia, JWW. Hrabowie Xawery Sowiernik i kawaler

oraz Barbara z Prozorow Lipscy małżonkowie, o różne summy mnie niżey piszące mu się zawinione, i o zaległość procentow dla mnie przychodzących, od dwóch obligow w roku 1801 miesiąca apryla 14 dnia wydanych; czyniąc ze mną rachunek po rok 1814 marca 8 dnia v. s. oprócz tu pomienionych obligow, zostali winnemi złotem czerwonych złotych 350, i srebrem rubli tysiąc siedmset piędziesiąt pięć, na jakowe to summy gdy wydanego mnie obligu własną ręką JW. Lipskiego pisanego ewikeyą na wszelkich majątkach przez obóyga JWW Lipskich w roku 1813 miesiąca decembra 27 dnia w Sierhiewiczach datowanego w archiwum moim (prócz samey kopii z jego co do słowa spisanej) nieznayduje, a niewiem czyli on jest gdzie między papierami innego przedmiotu; lub uległ zatraceniu jakowemu, przeto zapobiegając szkodliwym skutkom z zatracenia rozwinię się mogącym, ostrzegam niniejszym tak interessowane, jak o też i ustronne osoby, ażeby gonikt, jeśliby się gdzie w ręku czyim ukazał, nienabywał, i żadnych układow w przedmiocie rzeczzonego obligu z nim nieczynił zapowiadam, a obog tego i wspomnioną tu kopię, do akt podaję. U tego oświadczenia podpis w protokule taki. Szymon Graff Zabiello Kasztelan Województwa Minskiego Generał Leytnat woysk Polskich kawaler orderow polskich.

Zgodził z protokulem; Donat Truchsses Trochlic Regent Ziem. Dżisn.

3 Pewny posiadający doskonałe języki: rossyyski, polski i niemiecki, ofiaruje swoje usługi na tłumacza z polskiego i niemieckiego języka na rossyyski, wszelkiego rodzaju pism równie należących do literatury, jak i prawnictwa. W języku zaś rossyyskim może pisać: prozby i wszelkie inne pisma. Starać się będzie usprawiedliwić oczekiwanie każdego, któryby się zgłosił w tej rzeczy do niego. Cenę za swoją pracę naznacza umiarkowaną, podług wielkości zatrudnienia. Każdy mający w tym potrzebę może zgłosić się do P. Moritza, xięgarza, mieszkającego na zamkowej ulicy w klinice Cesarzowskiego Uniwersytetu i Wileńskiego, któremu wiadome mieszkanie ofiarującego swe usługi.

3 Dnia 3 (15) lutego roku 1820 mają być przedane przez publiczną licytację, więcej dających w dziedzicznym dworze Gielgudyszek mieszczym w obwodzie Maryampolskim, Województwie Augustowskim, Królestwie Polskim, kukułanie sztuki byczków letnich i dwuletnich szczególnej piękności i wzrostu. Takowe byczki pochodzą po rodowitym angielskim buhaju i z krów z rasy angielskiej polepszonych, do której to licytacji przed południem o godzinie 11tej amatorów pięknej rasy bydła zaprasza właściciel Teodor Baron Keudell.

3. Kilka lat temu jak pożyczyl ktoś w Wilnie u doktora Liboszyca 5tą część Miszny pod tytułem; משנה, obok z wersyą łacińską drukowaną w Amsterdamie in folio, oprawioną w pergamin. Ktobykolwiek więc takową xięgę pożyczoną wyżey rzeczonemu właścicielowi wrócił w Wilnie na niemieckiej ulicy, ten odbierze nadgrody rubli sr. 7.

3 Plenipotent Barona Le Forta Ludwik Katel z służącym Janem Partykiem do miasta stołecznego Berlina i nazad na miesiąc trzy.

U W I A D O M I E N I E.

Statut Wielkiego Księstwa Litewskiego, naprzód za Najjaśniejszego Hospodara Zygmunta III, w Krakowie, w roku 1588; drugi raz w Wilnie, w roku 1619, z pokazaniem zgody i różnice Statutów Koronnych i W. X. Lit.; trzeci raz, za Najjaśniejszego Władysława IV, w Warszawie, w roku 1648, z przydaniem Konstytucy od roku 1550 do 1647; czwarty raz, za Najjaśniejszego Jana trzeciego, w Wilnie w roku 1698, z przyłożeniem pod artykuły Konstytucy seymowych od Seymu roku 1550 aż do Seymu roku 1690 obojgu narodom służących, textu samego w niczém nienaruszając; piąty raz za Najjaśniejszego Augusta III, podwakroć za Najjaśniejszego Króla Stanisława Augusta, z przydatkiem summaryuszow, praw i Konstytucy od roku 1764 do roku 1786; teraz za szczęśliwego panowania Najjaśniejszego Cesarza i Samowładcy Wszech Rosyji Króla Polskiego ALEXANDRA I, bez żadney odmiany, podług wydania wileńskiego, roku 1786. Nakładem Wileńskiego Towarzystwa Typograficznego przedrukowany. W Wilnie w drukarni A. Marcinowskiego, roku pańskiego 1819.

Po ukazaniu się kilku dzieł uczonych o prawach litewskich, mianowicie zaś dzieła rozległej wiadomości rzeczy i pism sławiańskich P. *Lindego* (*), wielu może być tego rozumienia, iż to wydanie Statutu Litewskiego zrobione jest z zachowaniem wytkniętych w pomienioném dziele P. *Lindego* omyłek i wskazanych popraw. Inniby znowu życzyli przydania Naywyższych Ukazow do artykułów statutowych, jako teraz równie służących za prawidło w sprawach obywatelskich. Ale wprowadzenie odmian do księgi prawa, choćby jako poprawy omyłek dostatecznie wyświeconych, równie, jak i pomnożenie jej prawami, przedtém w niej niebędącemi, pochodzić jedynie muszą od Naywyższej w kraju władzy, aby mogły być obowiązującemi. W doznanym od kilku lat niedostatku exemplarzy Statutu Litewskiego dawniejszych wydań, gdy cena ich wyżej czterdziestu złotych u przypadkowych sprzedawców bywała; miało na jedynym celu Towarzystwo Typograficzne, którego nakładem wydanie nowe jest sporządzone, zaradzić niedostatkowi księgi, każdemu obywatelowi, w codzienném życiu, tak istotnie potrzebnej. Jakoż znamienicie i tak wielkiej potrzebie obywateli usłużyło, i cel zawiązania się swojego, usprawiedliwiło: gdy cenę exemplarza w przedaży hurtowej, dla kupujących najmniej dwadzieścia pięć exemplarzy, bez sposzycia i oprawy (*in crudo*), tylko złotych piętnaście naznaczyło. Kupujący zaś dwadzieścia pięć exemplarzy, razem gotowy grosz wykładając, a odzyskując go w pojedynczém ich przedawaniu, łącząc do tego kosztu przewozu do miejsc różnych i odleglejszych od Wilna, muszą podnosić cenę. Jednakże, w pojedynczej przedaży, kiedy jeszcze dostatek był exemplarzy dawniejszych edycy, cena zwyczajna była złotych dwadzieścia cztery, a teraz można dostać w Kantorze gazety Kuryera Litewskiego za złotych 16 gr. 20. W textcie Statutu, nie tylko żadney nie robiono odmiany, ale owszem zachowano format, wielkość liter i odmianę drukow, tak dalece, iż w liczbie kart i prawie wierszy na nich, nie ma różnicy; przez co dogadza się nałogowemu nawet wyszukiwaniu rzeczy potrzebnych, na karcie i w pewnym na niej miejscu. Co nie małą jest dogodnością dla nawykłych do ostatniej edycy wileńskiej roku 1786go. Zachowane też są wszystkie summaryusze, rejestra rozdziałów, artykułów, konstytucy; które nie przy wszystkich exemplarzach, pomienionej edycy bywały. Tym sposobem: tytuł, przywileje Królów, Dedykacya Lwa Sapiehy Zygmunтови III, tegoż odezwa do Stanow W. X. Lit. i tytuły rozdziałów Statutu, zajmują stronic nieliczbowanych 12, Summaryusz Statutu str. nieliczb. 10, sam Statut str. liczb. 1—356. Summaryusze konstytucy: Seymu konwokacyynego roku 1764; tegoż roku seymu koronacyynego; seymu ordynaryynego warszawskiego roku 1766; seymu extraordynaryynego w Warszawie roku 1767 zaczętego a 1768 skończonego, konstytucy seymu skończonego roku 1775; Konstytucy Seymu Warszawskiego roku 1776; Konstytucy ustanowionej na seymie ordynaryynym Warszawskim roku 1780; Seymu Warszawskiego roku 1778; Seymu grodzieńskiego 1784; Seymu w Grodnie roku 1726; Seymu Warszawskiego roku 1786: Ustanowienie Trybunału W. X. Lit.; porządek sądzenia spraw w Trybunale W. X. Lit.; z Konstytucy seymowych, z Koekwacyi praw W. X. Lit. z Koroną polską i z Statutu W. X. Lit. zebrany i opisany roku 1699; Coaequatio Jurium Stanow W. X. Lit. z Koroną polską, str. nieliczb. 125. Rejestr alfabetyczny Statutu i Konstytucy, str. 47. Liczba zupełna stronic 550.

(*) O Statucie Litewskim ruskim językiem i drukiem wydany, wiadomość, przez M. Samuela Bogumiła Linde i t. d. w Warszawie 1816, nakładem i drukiem Zawadzkiego i Węckiego.

Wolno drukować z warunkiem oddania przepisanej liczby do Kom. Cenzury.
Dnia 31 października 1819 roku.

A. Becu Prof. Czł. Kom. Cenz.

fran
ryżo
ob
po
bia
let
baw
li d
już
prze
des
im
Fra
mu
wol
cy
dna
N
u
cy
zn
iaki
doi
nem
zay
n
wzg
prze
ch
ich
w g
szy
m
na
wan
tak
szac
z to
han
mie
goga
leza
nie